

**(Il Tempo - F.Biafora) W całkowitej ciszy zapadła kurtyna przygody Petrachiego w Romie. Na mniej niż miesiąc od krótkiego komunikatu prasowego, w którym ogłoszono zawieszenie menadżera z Salento, zakończono proces, który doprowadził do zwolnienia dyrektora sportowego.**

Praktycznie były dyrektor sportowy Giallorossich otrzymał list od klubu z pokwitowaniem zwrotnym, w którym ogłoszono oficjalną decyzję klubu, który kilka dni temu zwolnił go z obowiązków i na zebraniu akcjonariuszy, 26 czerwca, głosował jednomyślnie za zwolnieniem. Sprawa zakończy się przed sadem, gdyż Petrachi odrzucił jakikolwiek rodzaj oferty z odprawą: były menadżer Toro miał kolejne dwa lata kontraktu za 2,4 mln euro netto (plus bonusy). Roma zdecydowała się nie ogłaszać publicznie aktualizacji wiadomości i powierzyła Morganowi De Sanctisowi rolę pełniącego obowiązki dyrektora sportowego.

Jeśli chodzi o mercato, trzeba zauważyć, że w Trigorii cały czas zaprzeczają możliwość sprzedaży Pellegriniego, który razem z Zaniolo jest uznawany za podporę każdego przyszłościowego projektu. Kwestia nowego kontraktu nie zostanie jednak rozwiązana natychmiastowo: numer 7 i Giallorossi usiądą do stołu prawdopodobnie po zakończeniu letniego mercato.

Autor: abruzzo